Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRES ILUSTROWANY

ŁÓDŹ 23-XII-49 A

Nr. 353 (1265)
ROK IV.

PIĄTEK

Dzień 21. XII. b. r. — wspaniałym przeglądem sił

międzynarodowego obozu pokoju i postępu

Z całego świata napływają depesze o przebiegu uroczystości i obchodów ku czci 70-tej rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. Obchody ku czci wielkiego jubileuszu były manifestacyjnym i imponującym przeglądem sił obozu walki o pokój, były wyrazem głębokiej miłości i przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego i Józefa Stalina.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Z całego kraju radzieckiego napływają nieustannie meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 70-tej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

O nowych sukcesach produkcyjnych meldują radzieccy górnicy i hutnicy, pracownicy przemysłu i transportu oraz kołchoźnicy radzieccy.

Niezwykle uroczyście i radośnie obchodził naród radziecki dzień urodzin swego Wodza i Nauczyciela.

W dzień 70-tej rocznicy urodzin w Galerii Tretiakowskiej otwarto wystawę poświęconą wielkiemu Jubilatowi. We wszystkich teatrach moskiewskich wystawiono w tym historycznym dniu sztuki, poświęcone Józefowi Stalinowi.

Odbyły się uroczyste sesje naukowe Wszechzwiązkowej Akademii Rolniczej im. Lenina i Akademii Nauk Pedagogicznych Federacji Rosyjskiej.

W całym kraju, w stolicach republik, miastach i wsiach odbyły się uroczyste zebrania i akademie, poświęcone dostojnemu Jubilatowi.

STANY ZJEDNOCZONE

Z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina odbyła się w Nowym Jorku specjalna sesja Rady Narodowej Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej.

Sesję zagaił dr. Hamton, stwierdzając między in. wśród burzliwych oklasów, że Towarzystwo łączy się z narodami całego świata i przesyła Wielkiemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia.

Referat o życiu Stalina i Jego roli w rozwiązaniu zagadnienia narodowego w ZSRR wygłosił postępowy pisarz W. Mandel. O roli Józefa Stalina w walce o pokój dłuższy referat wygłosił prof. Word. Zebrani wystosowali depeszę gratulacyjną do Józefa Stalina, w której zapewniają, że dołążą wszelkich starań dla osiągnięcia współpracy między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR, gdyż współpraca taka leży w interesie obu narodów.

RUMUNIA

Z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina odbyła się w Bukareszcie manifestacja ludności stolicy.

W godzinach wieczornych kolumny robotników ze sztandarami i portretami Józefa Stalina skierowały się w kierunku Placu Uniwersyteckiego.

Do tysięcy robotników, młodzieży i inteligencji pracującej przemówił premier Petru Groza. Przemówienie jego przerywane było wielokrotnie żywiołowymi oklaskami na cześć Józefa Stalina.

DUCHOWNI SŁOWACCY DO JÓZEFA STALINA

Ponad 360 duchownych rzymsko-katolickich ze Słowacji przesłało Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70-tej rocznicy Jego urodzin adres z pozdrowieniami i gratulacjami.

My słowaccy księża katoliccy — czytamy między in. — zdajemy sobie sprawę z faktu, że Związek Radziecki pod Pańskim mądrym kierownictwem był tą siłą, która doprowadziła wszystkie słowiańskie, demokratyczne narody do zwycięstwa nad największym wrogiem ludzkości — faszyzmem, zmierzającym do wyniszczenia wiary i kościoła. Dlatego błogosławimy Pana, jako najbardziej gorliwego obrońcę sprawy pokoju, jako Tego, który wskazuje nam drogę wiodącą do zabezpieczenia spokojnego życia wszystkim ludom na całym świecie.

UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU Z OKAZJI JUBILEUSZU J. STALINA



Loża rządowa gorąco oklaskuje przemówienie Premiera Cyrankiewicza. Stoją od prawej marszałek Rokossowski, wicepremier Korzycki wicepremier Minc, min. Dąbrowski.

Życzenia od narodu polskiego

Jak już donieśliśmy, w Moskwie odbyła się uroczysta akademia, w czasie której przedstawiciele mas pracujących całego świata złożyli życzenia Generalissimusowi Stalinowi.

Kierownik delegacji polskiej gen. Franciszek Jóźwiak-Witold wygłosił następujące przemówienie.

Drodzy Towarzysze!

Przybyliśmy z demokratycznej Polski, wyzwolonej z niewoli hitlerowskiej przez bohaterską Armię Radziecką, dowodzoną przez Wielkiego Stalina. Naród nasz nigdy nie zapomni, że w ciągu ćwierćwiecza dwukrotnie uzyskał wolność i niepodległość dzięki Radzieckiemu Państwu Socjalistycznemu.

Przykładem i wzorem w dziele budownictwa socjalizmu w naszym kraju jest dla nas Związek Radziecki. Uczymy się na historycznym doświadczeniu wielkiej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), kierowanej przez tow. Stalina.

Klasa robotnicza Polski zlikwidowała rozłam w swych szeregach i utworzyła Zjednoczoną Partię Robotniczą, stanowiącą awangardę klasy robotniczej i kierowniczą siłę narodu polskiego.

Naród polski i polska klasa robotnicza widzą w tow. Stalinie swego Wodza i Nauczyciela, i wiernego Przyjaciela Polski. Naród polski wie, że przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego — to rękojmia wolności i niepodległości Polski, rękojmia zwycięstwa budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

W listach i w naszych skromnych podarunkach, które przywieźliśmy do Moskwy, milionowe masy pracujące Polski wyrażają swą miłość i wdzięczność dla wielkiego Wodza tow. Stalina.

Poleciły nam one, byśmy w ich imieniu złożyli Wam, towarzyszu Stalinie, w dniu 70-lecia Waszych urodzin najserdeczniejsze i najgorętsze pozdrowienia.

Delegacja polska

złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina

Delegacja polska, która przybyła do Moskwy na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina, złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina.

Delegacji na czele z gen. Franciszkiem Jóźwiakiem-Witoldem towarzyszył charge d'affaires ambasady polskiej w Moskwie J. Zambrowicz oraz pracownicy ambasady.

Członkowie delegacji polskiej zwiedzili również groby pochowanych u podnóża Kremla wielkich działaczy partii bolszewickiej — Swierdłowa, Kalinina, Dzierżyńskiego, Frunzego i Żdanowa.

Wieńce w Mauzoleum Lenina złożyli również członkowie wszystkich delegacji zagranicznych, przybyłych na uroczystości jubileuszowe do stolicy ZSRR.

Artykuł Mołotowa o Józefie Stalinie



W specjalnym numerze „Prawdy", poświęconym 70-leciu urodzin Józefa Stalina, ukazał się m. in. artykuł Wiaczesława Mołotowa p. t. „Stalin i stalinowskie kierownictwo".

Obszerne fragmenty z tego artykułu cytujemy na str. 2-ej

23 bm. zapadnie wyrok

Surowej kary dla szpiegów

żąda prokurator w procesie wrocławskim

W procesie przeciw szpiegom i dywersantom francuskim, przemawiał w dniu 22 bm. prokurator mjr. dr Jan Orliński. Oskarżyciel stwierdził, iż **przewód sądowy ustalił niezbicie winę oskarżonych i odsłonił szczegóły zdradzieckiej działalności wywiadu francuskiego na terenie Polski.**

Kończąc swe przemówienie, mjr. dr Orliński oświadczył:

W imieniu mas pracujących Państwa Polskiego, w imieniu robotników, chłopów, inteligencji pracującej, w imieniu Wojska, którego siłę oskarżeni chcieli podważyć, **żądam dla oskarżonych wyroku, który stanowić będzie dla nich surową i sprawiedliwą karę, a równocześnie stanowić będzie przestrogę dla każdego szpiega i dywersanta, dla każdego agenta podżegaczy wojennych, dla każdego, kto staje na przeszkodzie pokojowej, twórczej pracy narodu polskiego.**

Ten wyrok surowy i sprawiedliwy zostanie należycie zrozumiany przez masy pracujące zarówno Polski, jak i Francji, tej Francji, dla której przymierze polsko-francuskie nie jest czczym frazesem.

Ideały, o które walczyli pod wspólnym sztandarem La Fayette i Kościuszko, ideały wolności i sprawiedliwości znajdą swój wyraz w waszym wyroku, obywatele sędziowie, **w wyroku, który wskaże wyraźnie, że Yvonne Bassaler i jej współoskarżeni to nie naród francuski, dla którego miłość i szacunek żywimy i po wsze czasy żywić będziemy.**

W późnych godzinach wieczornych nastąpiły przemówienia obrońców, po czym ostatnie słowo wygłosili oskarżeni.

Osk. Yvonne Bassaler powiedziała: Proszę, aby Wysoki Sąd zwrócił uwagę na to, że działalność moja polegała na wykonywaniu rozkazów przełożonych.

Osk. Bukisow oświadczył: Proszę, by Sąd wziął pod uwagę mój młody wiek i umożliwił mi naprawienie tych wszystkich szkód, które wyrządziłem przez moją zbrodniczą działalność.

Osk. Kubisiak stwierdził, że zrozumiał swoje błędy i prosił o łagodny wymiar kary.

Osk. Feldeisen powiedział, że De Mere podstępnie wciągnął go do sieci szpiegowskiej, obiecując ułatwienie wyjazdu do Francji.

Osk. Hild żałuje, że pomagał francuskiej służbie szpiegowskiej.

Wyrok ogłoszony zostanie dnia 23 bm. po południu.

Więcej mięsa, drobiu i jaj

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu Prezydium powziął szereg uchwał, mających na celu **dalsze podniesienie produkcji mięsa, tłuszczu, jaj, drobiu i wełny.** Ponadto Komitet Ekonomiczny uchwalił wytyczne dla organizacji wystaw i targów.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przewiduje rozszerzenie akcji tuczu trzody chlewnej na gospodarstwa pracowników instytucji i zakładów pracy, co pozwoli na dalsze podniesienie produkcji mięsa i tłuszczu oraz lepsze wykorzystanie odpadków pokarmowych w tych gospodarstwach.

Komitet Ekonomiczny powziął również uchwałę, mającą na celu dalsze wzmożenie produkcji jaj i drobiu

Wytyczne, zakrojonej na szeroką skalę akcji, przewidują zwiększenie w ciągu najbliższych lat ilości drobiu hodowlanego przez poprawę hodowli kur, usprawnienie obrotu jajami i drobiem, przez kontraktację oraz rozszerzenie punktów skupu i prowadzenie właściwej polityki cen.

Na tym samym posiedzeniu powzięto uchwałę, mającą na celu zwiększenie produkcji wełny przez ilościowe i jakościowe podniesienie hodowli owiec.

Uroczyste zakończenie

Festiwalu Sztuk Radzieckich

W dniu 22 b.m. w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczystość zakończenia festiwalu sztuk radzieckich.

Na uroczystość przybyli członkowie Rady Państwa — Szwalbe, Barcikowski, Kołodziejski i Niećko, członkowie Rządu z Premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele partii politycznych, CRZZ, organizacji społecznych i świata kulturalnego stolicy.

Wygłaszając przemówienie, minister Kultury i Sztuki Dybowski powiedział m. in.:

„Uroczystość dzisiejsza stanowi zamknięcie doniosłej akcji nie tylko dla naszego życia teatralnego, ale i dla rozwoju całej polskiej kultury w perspektywie naszej drogi do socjalizmu. Festiwal sztuk radzieckich stał się potężną manifestacją naszego zainteresowania kulturą wielkiej ojczyzny socjalizmu, na której doświadczeniach pragniemy się uczyć, jak budować w naszym kraju socjalizm i sztukę socjalistyczną.

W. Mołotow

Stalin i stalinowskie kierownictwo

Obecnie stało się szczególnie jasne, jak wielkim szczęściem dla naszej Ojczyzny i całej sprawy komunizmu było, że po śmierci Lenina na czele Komunistycznej Partii ZSRR stanął tow. Stalin, pod którego kierownictwem już ponad ćwierć wieku Zw. Radziecki buduje zwycięsko społeczeństwo komunistyczne. W ciągu tego okresu historycznego kraj nasz okrzepł i rozwinął skrzydła, jako kraj socjalizmu, a zarazem stał się decydującym czynnikiem olbrzymiego wzrostu sił całej postępowej ludzkości. Na tym polega

olbrzymia zasługa tow. Stalina

kierownictwa stalinowskiego — które zapewniło ideowe zespolenie naszej Partii na podstawie zasad marksizmu-leninizmu i niezachwiany ruch naprzód narodu radzieckiego po drodze wskazanej przez Wielkiego Lenina.

W r. 1946, podsumowując wyniki drugiej wojny światowej i kreśląc nowe zadania budownictwa socjalistycznego, tow. Stalin wskazał na historyczne, ogólnoświatowe znaczenie zwycięstwa Armii Radzieckiej w wojnie. Towarzysz Stalin wskazał wówczas, że w wojnie tej zwyciężył nasz radziecki ustrój społeczny, który dowiódł, że jest lepszą formą organizacji społeczeństwa, aniżeli jakikolwiek nieradziecki ustrój społeczny, że zarazem w tej wojnie zwyciężył nasz radziecki ustrój państwowy, który udowodnił, że radziecki ustrój państwowy okazał się wzorem państwa wielonarodowego, że radziecki ustrój państwowy jest takim systemem organizacji państwowej, w której zagadnienie narodowe i problem współpracy narodów rozstrzygnięte zostały lepiej, aniżeli w jakimkolwiek innym państwie wielonarodowym.

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że takiego zwycięstwa nie moglibyśmy osiągnąć, gdyby nie poprzedzały go

wielkie zdobycze narodu radzieckiego

w dziedzinie politycznego i ekonomicznego rozwoju państwa radzieckiego, osiągnięte pod kierownictwem naszej Partii. Bez tego nie mielibyśmy tej ekonomicznej potęgi kraju, zespolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy wokół Partii, wokół tow. Stalina, ani tej bezgranicznej gotowości narodu do obrony państwa radzieckiego przed wrogami zewnętrznymi, co miało decydujące znaczenie dla zwycięskiego wyniku wojny.

TO WIELKIE ZWYCIĘSTWO STAŁO SIĘ MOŻLIWE DZIĘKI SUKCESOM SOCJALIZMU, OSIĄGNIĘTYM PRZEZ NASZ NARÓD W LATACH POPRZEDZAJĄCYCH WIELKĄ WOJNĘ W OBRONIE OJCZYZNY.

Wbrew przepowiedniom naszych przeciwników z obozu kapitalistycznego o konieczności długotrwałego zastoju ekonomicznego w ZSRR po zakończeniu drugiej wojny światowej — kraj nasz pomyślnie daje sobie radę z likwidacją ciężkich następstw wojny i nieprzyjacielskiej okupacji, urzeczywistnia wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, przyczym przemysł nasz pracuje już na znacznie wyższym poziomie, aniżeli w latach poprzedzających wojnę.

Robotnicy, chłopi i inteligencja Związku Radzieckiego widzą, że DZIŚ ŻYJĄ LEPIEJ NIŻ WCZORAJ I DOBRZE WIEDZĄ, ŻE JUTRO BĘDĄ ŻYLI LEPIEJ NIŻ DZISIAJ. Są oni pewni dnia jutrzejszego, gdyż widzą na własne oczy, jak z roku na rok rośnie i krzepnie ZSRR.

Wiedzą oni, iż mają kierownika — na którym można polegać — Partię Komunistyczną i mądrego Wodza — Wielkiego Stalina.

Ogromną zasługą towarzysza Stalina jest to, że w ciągu wszystkich tych lat, bez względu na trudności napotykane na naszej drodze — partia bolszewicka zawsze wysoko wznosiła sztandar walki o zwycięstwo socjalizmu w ZSRR.

W Partii było niemało trockistów, prawicowych i wszelkich innych zdrajców i obcych ludzi, którzy siali niewiarę w możliwość zwycięstwa socjalizmu w Związku Radzieckim, znajdującym się w otoczeniu kapitalistycznym. Wszelkiego rodzaju agentury wroga klasowego atakowały, zwłaszcza po śmierci Lenina, Partię i prowadzoną przez nią politykę budowy socjalizmu. Towarzysz

Stalin obronił i rozwinął teorię leninowską

o możliwości zwycięstwa socjalizmu, w jednym z osobna wziętym kraju, o możliwości zwycięstwa socjalizmu w ZSRR.

Ta historyczna zasługa kierownictwa stalinowskiego jest tym ważniejsza, że ma ona ogromne znaczenie międzynarodowe, gdyż zadaje druzgocący cios socjaldemokratycznej niewierze w zwycięstwo socjalizmu, z którą wszystkim partiom komunistycznym zdarza się mieć do czynienia we własnych szeregach. ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU W NASZYM KRAJU NAOCZNIE WYKAZAŁO, ŻE TZW. PRZESŁANKI OBIEKTYWNE ZWYCIĘSTWA SOCJALIZMU DAWNO JUŻ DOJRZAŁY W KRAJACH EUROPY I NIE TYLKO EUROPY i że wobec tego zdecydowane przezwyciężenie reakcyjnych wpływów zburżuazyjniałej biurokracji socjaldemokratycznej i rozbicia, które wnosi ona do ruchu robotniczego, stanowi w chwili obecnej, JEDNO Z NAJGŁÓWNIEJSZYCH ZADAŃ WSZYSTKICH UCZCIWYCH ZWOLENNIKÓW SOCJALIZMU.

Wszyscy teraz widzą, że kraj nasz przekształcił się w państwo socjalistyczne że zwycięstwo socjalizmu w ZSRR zapewnia wszelkie warunki dalszego i jeszcze potężniejszego ekonomicznego rozwoju kraju i stałego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego oraz że sytuacja międzynarodowa już pod wieloma względami zmieniła się na korzyść socjalizmu i demokracji ludowej.

Wielomilionowy naród radziecki, który uczynił w latach władzy radzieckiej gigantyczny krok naprzód w swym rozwoju kulturalnym, zgodnie i czynnie uczestniczy w socjalistycznym budownictwie w miastach i na wsi, ożywiony wielkim poczuciem słuszności swej sprawy i głębokim przekonaniem o mądrości kierownictwa stalinowskiego.

Na drodze wzmocnienia ustroju socjalistycznego i socjalistycznego wychowania narodu radzieckiego

kroczymy naprzód

co znajduje wyraz w takim wzroście jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego i w takim wzroście patriotyzmu radzieckiego. że NIE MA JUŻ NA ŚWIECIE SIŁY, KTÓRA ZDOŁAŁABY SKIEROWAĆ NASZ NARÓD WSTECZ — Z POWROTEM KU KAPITALIZMOWI.

Na tym polega najważniejszy wynik przebytej drogi socjalistycznego rozwoju naszego kraju pod stalinowskim kierownictwem partii bolszewickiej.

Jeżeli chodzi o

stosunki z innymi krajami,

o sytuację międzynarodową w ogóle, to i tu zaszły w ciągu ostatnich lat doniosłe zmiany.

Do niedawna Związek Radziecki był jedynym państwem socjalistycznym, znajdującym się we wrogim otoczeniu kapitalistycznym. Powszechnie wiadomo, ile podejmowano prób ze strony mocarstw imperialistycznych, aby przez bezpośrednią interwencję wojenną, przy pomocy blokady ekonomicznej i innych nikczemnych środków, włączając spiski i zabójstwa działaczy radzieckich, szkodnictwo i dywersję, skończyć z istnieniem pierwszego państwa socjalistycznego.

Zapewnić zewnętrzne warunki dla pokojowego rozwoju ZSRR — oto podstawowe zadanie, które stało przed polityką zagraniczną władzy radzieckiej. Wymagało to stałej i czujnej troski o umocnienie potęgi Armii Radzieckiej i jej gotowości do obrony kraju przed napadem.

Fakt, że na przestrzeni lat 1921 — 1941 nasz kraj, prowadząc niezależną radziecką politykę zagraniczną, zdołał zabezpieczyć pokojowe warunki swego rozwoju, stanowi OLBRZYMIE OSIĄGNIĘCIE STALINOWSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ — POLITYKI POKOJU.

Druga wojna światowa zakończyła się pełnym zwycięstwem ZSRR i państw sojuszniczych nad agresorami faszystowskimi. Wywołała ona ogromne napięcie wszystkich sił narodu radzieckiego i pokazała zarazem całemu światu ekonomiczną potęgę naszego kraju oraz niezłomną jedność narodów ZSRR, potęgę i jedność, które stworzone zostały pod stalinowskim kierownictwem Partii w latach poprzedzających wojnę. „Swą ofiarną walką naród radziecki, uratował cywilizację Europy od zbrodniarzy faszystowskich" (Stalin): Armia radziecka wsławiła naszą Ojczyznę swymi bezprzykładnymi bohaterskimi czynami w tej wojnie. Znana jest wszystkim WYJĄTKOWA ROLA, JAKĄ ODEGRAŁ TOWARZYSZ STALIN W ORGANIZACJI WIELKIEGO ZWYCIĘSTWA.

Aby zorganizować zwycięstwo — towarzysz Stalin ujął bezpośrednio w swe ręce zarówno polityczne i ekonomiczne jak i wojskowe kierownictwo kraju, stając na czele Jego sił zbrojnych, co porwało Armię i cały Naród do ofiarnej, bohaterskiej walki. Zabezpieczyło to szybką przebudowę ekonomiki kraju, zgodnie z potrzebami wojny. Utworzona w czasie wojny gigantyczna Armia Radziecka, pod bezpośrednim kierownictwem towarzysza Stalina, została zorganizowana na podstawie zasad stalinowskiej nauki wojennej i przeistoczyła się w najlepszą armię współczesną. WSZYSTKO TO UMOŻLIWIŁO RADYKALNY PRZEŁOM W PRZEBIEGU WOJNY I ZAPEWNIŁO ZWYCIĘSKIE URZECZYWISTNIENIE STALINOWSKICH STRATEGICZNYCH PLANÓW ROZGROMIENIA WROGA.

Zmiany w sytuacji międzynarodowej, które nastąpiły w rezultacie drugiej wojny światowej i wzrostu roli ZSRR, mówią same za siebie.

Świadczą o tym przede wszystkim takie fakty, jak

powstanie w Europie i w Azji szeregu krajów demokracji ludowej,

które obecnie wkroczyły zdecydowanie na drogę budownictwa socjalistycznego. Tylko beznadziejni reakcjoniści mogą w dzisiejszych czasach wierzyć w niedorzeczne utopie o cofnięciu narodów Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, lub Korei — nie mówiąc już o Mongolskiej Republice Ludowej — do starych warunków, do stanu pokornych niewolników, służących obszarnikom i burżuazji.

NIE MOŻNA NIE UZNAĆ ŚWIATOWEJ DONIOSŁOŚCI FAKTU UTWORZENIA LUDOWEJ REPUBLIKI CHIN, KTÓRA PODWAŻYŁA PODSTAWĘ IMPERIALIZMU W AZJI.

Przed wielkim narodem chińskim otworzyły się nowe drogi do wolności i szczęścia i — co jest rzeczą szczególnie ważną — naród ten ma obecnie swego wypróbowanego kierownika w Komunistycznej Partii Chin.

Towarzysz Stalin scharakteryzował DONIOSŁE ZNACZENIE UTWORZENIA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ w następujących słowach, które odbiły się głośnym echem na całym świecie: Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i miłujących pokój, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata.

W obecnych warunkach w jednym obozie ze Związkiem Radzieckim znajdują się wszystkie państwa demokracji ludowej, broniąc sprawy pokoju i demokracji. Zarówno Związkowi Radzieckiemu, jak i państwom demokracji ludowej obce są dążenia imperialistyczne i polityka zaborcza. Są one żywotnie zainteresowane w tym, by zapewnić swym narodom, które uzyskały wolność, trwałe warunki pokojowego życia oraz przyjazne i oparte na równouprawnieniu stosunki z innymi narodami.

Nie powinniśmy jednak zapominać, że

istnieje również drugi obóz

Mimo, iż druga wojna światowa zakończyła się niedawno, kraje imperialistyczne, a przede wszystkim koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii, zajęte są znów gorączkowymi przygotowaniami do nowej wojny. Opanowane niewiarą w swoje siły wewnętrzne, montują one coraz to nowe agresywne plany, uchwalają rozdęte budżety wojskowe, tworzą bazy wojskowe oraz zawierają wojenno-zaczepne sojusze i bloki, ujawniając tym samym fakt, jak dalece niebezpieczną dla pokojowego życia narodów jest obecna polityka mocarstw imperialistycznych, która rodzi wszelkiego rodzaju awanturnicze plany zdobycia hegemonii światowej za pomocą wszelkich środków agresji — aż do wojny atomowej włącznie.

CZASY SIĘ JEDNAK ZMIENIŁY.

Olbrzymie znaczenie posiada fakt, że wśród narodów całej kuli ziemskiej wzmaga się coraz bardziej aktywna walka o utrwalenie pokoju. Dojrzewa przy tym świadomość, że trwałego pokoju nie można zapewnić czczymi frazesami pacyfistycznymi. Ruch obrońców pokoju, który ogarnął wszystkie kraje, jest jednym z najjaskrawszych przejawów tego dążenia narodów do pokoju na całym świecie. W tym ruchu, który objął setki milionów ludzi pracy fizycznej i umysłowej, biorą udział wszystkie demokratyczne związki zawodowe oraz powstałe po wojnie wielomilionowe demokratyczne organizacje kobiet, młodzieży, pracowników kultury. Wiadomo, że CAŁY TEN, ZATACZAJĄCY SZEROKIE KRĘGI, RUCH W OBRONIE POKOJU, DEMOKRACJI I POSTĘPU, UWAŻA ZSRR ZA GŁÓWNĄ SWĄ OSTOJĘ I NADZIEJĘ, A IMIĘ STALINA JEST JEGO WIELKIM SZTANDAREM.

Wszystko to oznacza, że po drugiej wojnie światowej zaszły poważne zmiany w układzie sił międzynarodowych.

Zamiast dawnej sytuacji, w której istniało jedno tylko państwo socjalistyczne — ZSRR, znajdujące się w kapitalistycznym otoczeniu, wytworzyła się sytuacja nowa, Związek Radziecki wyszedł ze stanu izolacji międzynarodowej, co musi być uznane za olbrzymi sukces kierownictwa stalinowskiego.

Obecnie ZSRR nie jest samotny w obronie pokoju na całym świecie. RAZEM ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM BRONIĄ TEJ SPRAWY KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ I CAŁY UTWORZONY TERAZ MIĘDZYNARODOWY OBÓZ ZWOLENNIKÓW POKOJU. Powstały dwa obozy: obóz demokratyczny ze Związkiem Radzieckim na czele, broniący, w walce z podżegaczami do nowej wojny, sprawy powszechnego, trwałego pokoju, oraz przeciwstawny mu obóz imperialistyczny z kołami rządzącymi USA i Anglii na czele, uprawiający politykę przygotowania nowej wojny, ale niezdolny do powstrzymania coraz większego rozmachu międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Wytworzyła się sytuacja, w której imperialiści, po rozpętaniu nowej wojny światowej, spotkają się nieuchronnie ze strony narodów miłujących pokój i całego obozu demokratycznego z taką odprawą, która doprowadzi nie tylko do klęski tych lub innych mocarstw agresywnych, jak to było dotychczas, lecz DO LIKWIDACJI CAŁEGO SYSTEMU IMPERIALIZMU ŚWIATOWEGO.

Na tym polega główny bilans tych zmian w sytuacji międzynarodowej, które oznaczają, że dzisiaj losy narodów miłujących pokój oraz interesy całej postępowej ludzkości są związane nierozerwalnie z dalszymi sukcesami Związku Radzieckiego i światowego obozu demokratycznego, którego uznanym Wodzem jest Wielki Stalin.

Obecnie wydawane są

dzieła Stalina

obejmujące Jego pracę, poczynając od roku 1901. Teoretyczne i polityczne znaczenie tego wydawnictwa jest bezcenne.

Jako wielki przedstawiciel twórczego marksizmu, towarzysz Stalin w wielkim zakresie rozwinął leninowskie zasady strategii i taktyki naszej Partii, co ma wyjątkowo doniosłe znaczenie dla ruchu komunistycznego we wszystkich krajach. Zawarte w pracach naukowych Stalina opracowanie tych i innych problemów ma w warunkach obecnych nad wyraz wielkie znaczenie życiowe nie tylko dla ZSRR, lecz również dla innych krajów, a zwłaszcza dla krajów, które weszły na drogę socjalizmu lub prowadzą walkę narodowo-wyzwoleńczą.

Przy tym wszystkim nie należy zapominać, że w żadnym, najbardziej pełnym zbiorze dzieł nie może znaleźć dostatecznego odzwierciedlenia owa ogromna i stanowiąca takie źródło natchnienia dla naszej Partii i narodu radzieckiego praca, którą towarzysz Stalin wypełnia codziennie, stawiając nowe problemy i opracowując coraz to nowe i coraz wspanialsze plany naszego budownictwa socjalistycznego, formułując najważniejsze wskazania Partii i Rządu, włączając w to podstawowe dokumenty dyplomatyczne, biorąc udział we wszelkich sprawach, związanych z organizacją praktycznego wykonania, w realizacji uchwał itp. — bez czego jednak nie można przedstawić prawdziwego rozm... oraz ideowego znaczenia kierownictwa s... ...skiego.

Dzisiaj, w dniu ...go 70-lecia urodzin, życzymy ponownie naszemu Wielkiemu i ukochanemu Stalinowi, naszemu Wodzowi, Nauczycielowi i Przyjacielowi dobrego zdrowia i wielu lat życia dla dobra i chwały naszego narodu, dla szczęścia całej postępowej ludzkości.

Zadania łódzkich włókniarzy

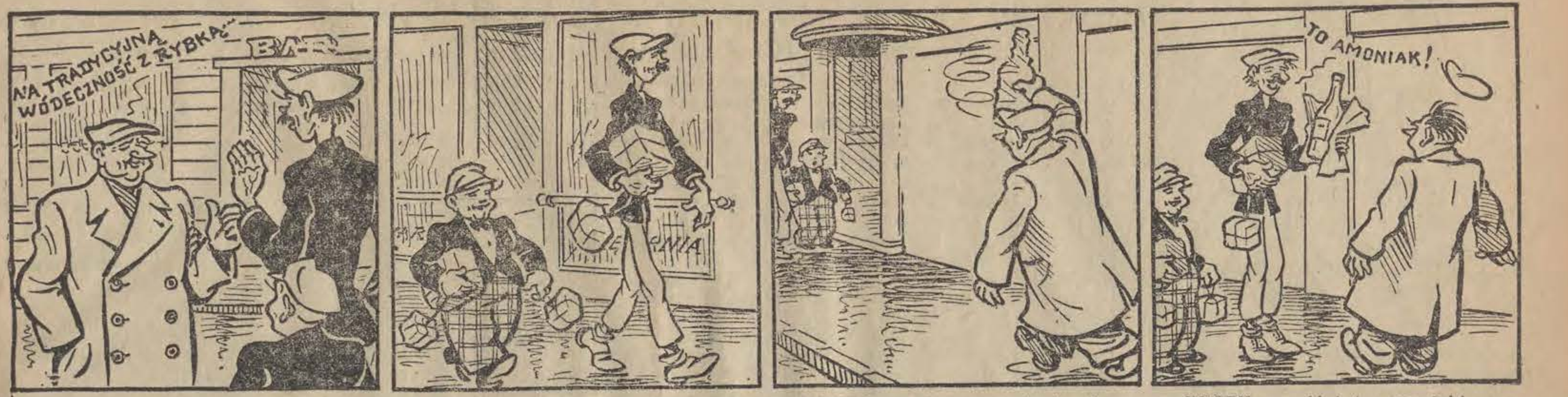
w świetle uchwał III Plenum KC PZPR

Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe obrady rozszerzonego Plenum Zarządu Głównego Związku Włókniarzy, poświęcone uchwałom III Plenum KC PZPR, KC CRZZ oraz Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

W obradach udział wzięli: wiceprzewodniczący CRZZ A. Burski, sekretarz CRZZ I. Piwowarska, sekretarz ŁK PZPR A. Żebrowski, przewodniczący ORZZ — Krzywański, oraz aktywiści związkowi wchodzący w skład Plenum Zarządu Gł. Włókniarzy.

Obszerny referat na temat sytuacji jaka zaistniała na odcinku przemysłu włókienniczego w związku z uchwałami III Plenum KC Partii wygłosił przewodniczący Zarządu Gł. Jan Kubiak. Na temat czujności klasowej, oraz najważniejszych zadań, jakie stoją przed aktywem związkowym mówił sekretarz ŁK PZPR A. Żebrowski. Dokładne sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w następnym numerze naszej gazety. (w)

PRZYGODY WICKA I WACKA



SOBEK: — Chodźcież, panowie, na tradycyjna wódeczność z rybką...
WACEK: — Nie! Nie pójdziemy!
WICEK: — Oczywiście! My zachowujemy tylko rozsądne tradycje!

WACEK: — Dobra była myśl, żeby kupić książki na prezenty.
WICEK: — Tym razem wyjątkowo masz rację! I ja sądzę, że książka to najlepszy podarunek!

WACEK: — Czego on się drze?
WICEK: — Coś pokazuje...
SOBEK: — Hallo! Taka butlę kupiłem na święta! Czysty spirytus!
WICEK: — No to gratuluję!

WICEK: — Ależ to amoniak!..
SOBEK: — Ha! Więc zostałem na święta bez wódki, bo na kupno już za późno! Okropność!
WACEK: — Ale zdrowo!

Pod ostrym kątem

Co ważniejsze kolektura, czy podróżni?

To co się działo wczoraj i co się na pewno będzie działo dziś i jutro przed łódzkim „Orbisem“ dowodzi raz jeszcze, jak fatalne skutki mogą za sobą pociągnąć nieprzemyślane zmiany.

W Łodzi były dwie placówki „Orbisu“, Ponieważ uznano, że znajdują się one zbyt blisko siebie — jedną zlikwidowano, urządzając w niej kolekturę, a na miejsce zlikwidowanej postanowiono urządzić inną w okolicy Pl. Wolności.

Rezultat zaś jest taki, że kolektura istnieje już od kilku miesięcy, a druga placówka „Orbisu“ ciągle wisi w powietrzu i setki osób musiały wczoraj godzinami tłoczyć się przed drzwiami jedynej placówki „Orbisu“ pod nr. 68.

Nic nie pomogło uruchomienie ośmiu kas, bowiem fizyczną niemożliwością było jeszcze szybsze załatwianie interesantów.

Potwierdza się więc zasada, że brudnej wody nie wolno wylewać tak długo, dopóki się nie ma czystej... (s)

Idą święta!...

Ciemna noc. Śnieg, zawierucha. Do zajazdu wchodzi jakiś nędznie odziany podróżny i zwraca się do gospodarza:

— Ile kosztuje nocleg?...

— Dwieście złotych!

— Podróżny drapie się w głowę i powiada:

— Mam tylko sto złotych, to mnie pan trochę wcześniej obudzi!

* * *

Rzecz dzieje się w pociągu Łódź — Koluszki. Kontroler sprawdza bilety.Podchodzi do jakiegoś gościa z paczkami.

— Pański bilecik?...

Jegomość szuka po wszystkich kieszeniach, wreszcie wręcza kontrolerowi bilet.

— To nie ten — odpowiada kontroler. — To jest wczorajszy bilet.

— Mój pech!... Na pewno wczoraj przez omyłkę dałem panu dzisiejszy bilet...

Wędrówki łodzian po sklepach

Święta już za pasem

Tradycyjna rybka aż prosi się na stół. — Czeskie zabawki dla dzieci, tekstylia dla dorosłych. — Czasu zostało niewiele, ale towaru jest dużo

Ulice Łodzi kipia życiem. Takiego ruchu dawno już nie oglądaliśmy. Wąskie chodniki ledwie mogą pomieścić przepływająca falę ludzką. W godzinach popołudniowych tłok jest tak olbrzymi, że część przechodniów zajmuje jezdnię.

Zakupy, zakupy — oto cel tych wędrówek. Święta już za pasem, czas dzielący nas od nich można właściwie liczyć na godziny. Stąd ten pośpiech i tłok. Nic zresztą dziwnego — tyle przecież trzeba jeszcze rzeczy kupić, a i w domu czeka niemało pracy.

Lecz mimo tej przedświątecznej „gorączki” na twarzach przechodniów maluje się radość i zadowolenie. Bo i dlaczego się denerwować, gdy w sklepach jest wszystko, dosłownie wszystko, czego tylka dusza zapragnie?..

* * *

Zapewne każda z pań domu byłaby niepocieszona, gdyby w tak pieczołowicie przygotowywanym przez nią jadłospisie świątecznym zabraknąć miało tradycyjnej potrawy — ryb. Ale zdziwiłby się też ten, kto by pomyślał, że przed sklepami w których sprzedaje się ryby, zastanie kolejki.

Nic podobnego! Sklepy są tak obficie zaopatrzone, że nawet mowy o tym być nie może. I choć w ciągu całego dnia przewijają się przez nie setki klientów, nikt nie traci czasu na wyczekiwanie.

Bo dodać trzeba, że sklepów takich jest w Łodzi prawie 400. Taka ilość placówek i obfite ich zaopatrzenie wystarczy, aby każdy stół wigilijny po prostu uginał się pod ciężarem ryb.

* * *

Wielu z nas zaopatrzyło się już w choinkę. Niezadługo już ja się tylko przybierze — i radość naszych najmniejszych pociech gotowa.

Aby radość ta była pełna, trzeba też pomyśleć o tym, ażeby pod choinką znalazły się również upragnione prezenty „gwiazdkowe”, zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych.

Ale i z tym nie ma wiele kłoptów. Chcąc sprawić dziecku niespodziankę, wystarczy przejść się do PDT, gdzie w dziale zabawek aż się roi od czeskich wózków, samochodzików itp., nakręcanych na sprężynę. Prawdziwe samochodziki. które „same chodzą”.

A dla starszych? Porcelana, wszelkie przedmioty potrzebne w gospodarstwie domowym, materiały, torebki i wiele, wiele innych atrakcyjnych towarów, których jest tutaj bez liku.

* * *

Jeśli jednak się zdarzy, że ktoś nie znajdzie w PDT odpowiedniej dla siebie rzeczy, może się przejść kilkadziesiąt metrów dalej — do Domu Włókienniczego Centrali Tekstylnej.

Opuszczajac go, na pewno wyjdzie z jakąś paczuszką. Bo tutaj czekają na niego i wełenki sukienkowe, i materiały na ubrania, i jedwabie, a nawet piękne kepelusze welurowe dla panów, pończoszki dla dzieci itd.

Długo by można jeszcze wymieniać asortymenty towarów, nagromadzonych w Domu Włókienniczym na okres przedświąteczny.

* * *

I tak jest wszędzie. Wszędzie półki uginają się pod ciężarem tkanin, artykułów żywnościowych, zabawek dla dzieci itp. Łódź będzie miała radosne i syte święta!... (kł)

Nie martwcie się dzieci...

Przybył nowy transport choinek

Drzewka można nabyć również w sklepach PSS-u

Im bliżej świąt, tym częściej widzi się na ulicach ludzi, niosących choinki. O wielkim ruchu we wszystkich punktach sprzedaży świadczy fakt, że do tej pory **łodzianie zakupili już kilkadziesiąt tysięcy drzewek.**

Nie ma jednak obawy, aby miało ich nie starczyć. Wczoraj bowiem przybył **jeszcze jeden transport choinek, liczący 5 wagonów.** Są to już ostatnie drzewka, jakie miały nadejść do Łodzi. Tym samym miasto nasze otrzymało już obiecaną ilość choinek — **tzn. około 80 tysięcy sztuk.**

Ilość przywiezionych do Łodzi drzewek wzrośnie jednak o dalsze 10 tysięcy, które sprowadziły dla swych pracowników poszczególne zakłady pracy. Łodzianie zakupią więc ogółem na tegoroczne święta **około 90 tysięcy choinek.**

Ci natomiast, którzy jeszcze o tym nie pomyśleli, będą mieli czas zaopatrzyć się w choinki w sobotę do godziny 12-ej.

Jedna jest tylko tutaj uwaga. Jak stwierdzono, mieszkańcy Łodzi oblegają prawie wyłącznie punkty sprzedaży „Lasu”, zapominając, że **drzewka rozprowadza także PSS.** Stąd też w punktach sprzedaży „Lasu” trzeba nieraz czekać na choinki, podczas gdy w punktach PSS czeka się na... klientów. (sk)

Już od 1-go stycznia

zmiany w lecznictwie

Łódź będzie wzorem dla całego kraju w reorganizacji służby zdrowia. — Samochody dla lekarzy, rowery dla pielęgniarek

Ekipa przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia z wiceministrem dr. Jerzym Sztachelskim na czele przybyła wczoraj do Łodzi na doniosłą naradę. Tematem jej były sprawy polepszenia i usprawnienia opieki nad zdrowiem człowieka pracy oraz ustalenia ostatecznego modelu zreformowanego lecznictwa społecznego w Łodzi.

Jako miejsce narady wybrano Łódź, ponieważ nasze miasto pierwsze w Polsce, podjęło śmiała próbę uzdrowienia lecznictwa otwartego i udostępnienia go pracującym, słusznie niezadowolonym dotąd z obecnych form organizacyjnych pomocy lekarskiej.

Projekt łódzki wprowadzony zostaje u nas już z dniem 1 stycznia 1950 r., na razie tylko w północnej dzielnicy, na Bałutach.

Ze względu na to, że scalenie służby zdrowia, według planu Łodzi ma posłużyć jako wzór dla reformy lecznictwa w całym kraju i jako realna baza praktyczna do przygotowywanego dekretu o utworzeniu Zakładu Leczenia Pracowników (ZLP), **Ministerstwo postanowiło poddać analizie i krytyce zarówno dotychczasowy stan lecznictwa w Łodzi, jak i nowy projekt reformy.**

W tym celu zaproszono na naradę twórców projektu, władze zdrowia, Ubezpieczalni, Partii, ORZZ oraz przedstawicieli ubezpieczonych, rad zakładowych, Uniwersytetu i świata lekarskiego. Przybyli również do Łodzi kierownik wydziału socjalnego KC PZPR, dr. Jan Wolański, delegat ZUS-u, dr. Rolof oraz dyrektorzy Departamentu Lecznictwa dr. dr. Grynberg i Rutkiewicz.

Dr. Rutkiewicz podkreślił, iż Ministerstwo Zdrowia wzięło pod uwagę skargi ludzi pracy na funkcjonowanie aparatu lecznictwa i opracowując swój ramowy projekt. który **ma być zastosowany w Łodzi, zdecydowało uczynić wszystko, aby klasa robotnicza mogła bez trudności otrzymać szybko możliwie najlepszą pomoc w wypadku choroby.**

Jak wynika z wygłoszonych referatów, dzięki temu, że lekarze łódzcy pracować będą po 8 godzin w lecznictwie społecznym, uzyska się potrzebną ilość 3.920 godzin pracy lekarskiej dziennie na obsłużenie całej ludności pracującej wraz z jej rodzinami.

By szybko dotrzeć do chorych, lekarze ośrodków rejonowych korzystać będą w coraz większym stopniu z lokomocji samochodowej, a pielęgniarki z rowerów.

Obszerną dyskusję, w której wiele uwagi poświęcono sprawom lecznictwa w fabrykach i operatywności nowych rejonów zdrowotnych, podsumował w końcu wiceminister Sztachelski, **wyrażając nadzieję, iż projekt zda egzamin życiowy i że świat pracy otrzyma należyta i troskliwa opieke lekarską.** (cis)

Rozpoczęły się ferie

na wyższych uczelniach i w szkołach

Wczoraj rozpoczęły się na wyższych uczelniach ferie zimowe, które trwać będa 12 dni, tj. do 2 stycznia włącznie.

Dzisiaj natomiast nastapi wakacyjna przerwa w nauce dla młodzieży szkół podstawowych i średnich. Wróci ona do szkoły dopiero po dwóch tygodniach, tzn. 6 stycznia. (bk)

Nasi przodownicy



JÓZEF KĘPA

Bardzo zdolny i pracowity — mówią o nim profesorowie.

Serdeczny kolega — słyszymy wśród młodzieży, na zakończenie długiej litanii zalet.

Józef Kępa jest studentem II roku w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi. Pochodzi ze wsi Rzeczyca, gdzie rodzice jego, małorolni chłopi uprawiają nieduży kawałek roli. Studia wyższe nie przyszły Józefowi zbyt łatwo. Po ukończeniu Gimnazjum semestralnego w Tomaszowie Maz. wstąpił na studium wstępne przy PWSOP. Dzięki swym zdolnościom oraz pracowitości szybko wyrównał braki w nauce, zyskując sobie miano jednego z najzdolniejszych uczniów.

Obecnie jest przewodniczącym uczelnianego koła ZAMP-u oraz jednym z najenergiczniejszych organizatorów Związku samopomocy w nauce.

— Aktywną pracą społeczną dla dobra moich kolegów pragnę spłacić dług, jaki zaciągnąłem wobec państwa — mówi nam na zakończenie rozmowy.

TEATRY

Im. Stefana Jaracza — godz. 19.15 — „ZIELONA ULICA".

Powszechny — Teatr nieczynny.

Nowy — Teatr nieczynny.

Lutnia — „PTASZNIK Z TYROLU" — godz. 19.15.

„OSA" — 19.30 — „ROMANS Z WODEWILU".

KINA

ADRIA — Dżulbars — 16, 18, 20.
BAŁTYK — Oddział Z-8 — 17, 19, 21.
BAJKA — Nikt nic nie wie — 18, 20.
GDYNIA — Aktualności Nr 54.
HEL — Na morskim szlaku — 16, 18, 20.
MUZA — Arinka — 18, 20.
POLONIA — Bitwa o Stalingrad — 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE — Kino nieczynne z powodu remontu.
ROBOTNIK — Kino nieczynne z powodu remontu.
ROMA — Ulica Graniczna — 15.30, 18, 20.30.
REKORD — Goal —16, Skarb — 18, 20.
STYLOWY — Cyrk — 18, 20.
ŚWIT — Opowieść o prawdziwym człowieku — 18, 20.
TĘCZA — Bitwa o Stalingrad — 16.30, 18 30 20.30.
TATRY — Śpiewak nieznany — 16, 18, 20.
WISŁA — Oddział Z — 8 — 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ — Ali Baba i 40 rozbójników — 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — Sumienie — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Życie dla nauki — 16, 18,30, 21

Sportowcy ZSRR biją nowe rekordy

Masowy start lekkoatletów, pływaków i zapaśników w zawodach zorganizowanych dla uczczenia 70-ej rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina sportowcy radzieccy wzięli udział w masowych zawodach sportowych, na których pobito szereg rekordów Związku Radzieckiego.

Trzy rekordy pobili pływacy na wielkich zawodach w Moskwie. Reprezentacyjna sztafeta ZSRR w składzie: Bielow, Prostiakow, Edasi, Mieszkow poprawiła o 2,1 sek. rekord ZSRR na 4x100 m. st. zmiennym, wynikiem 5:07,9 min. Mieszkow na 200 m. st. motyl. uzyskał rekordowy czas 2:38,2, lepszy od dotychczasowego rekordu o 1,6 sek.

Sztafeta 4x100 m. st. motylkowym w składzie: Mieszkow, Skripoczenkow, Kriukow, Edasi, wynikiem 4:38,3 poprawiła własny rekord ZSRR o 5,9 sek. (Mieszkow uzyskał na pierwszej zmianie czas 1:07,2).

W Czelabińsku na zawodach w podnoszeniu ciężarów znany ciężkoatleta z Leningradu, Duganow (waga półciężka) pobił rekord ZSRR w rwaniu prawą ręką, uzyskując wynik 90,5 kg., który przewyższa dotychczasowy rekord o 1.8 kg.

Sześć rekordów ZSRR padło na zawodach lekkoatletycznych w hali, rozegranych w Leningradzie: 17-letnia Zybina pobiła rekord juniorek w pchnięciu kulą wynikiem 12,26 m. Jej rówieśnice Bogdanowa i Leontiewa przebiegły 100 m. w rekordowym czasie 12,6 sek. Nowe rekordy ustanowiły również Bystrowa w biegu na 200 m. — 27,1 sek. i Pietriewa w biegu na 40 m. — 1:03,1 min. W konkurencji mężczyzn rekordy pobili: Pozidajew w biegu na 2000 m. — 5:46,2 min. i Litujew w biegu na 60 m. p. pł. — 8,1 sek.

Sport polski w hołdzie Wielkiemu Wodzowi

W dniu 21 grudnia — w 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina sportowcy polscy na uroczystych akademiach dali wyraz swej głębokiej czci i gorącego przywiązania dla Wodza międzynarodowego proletariatu, Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

Rocznicę tę sport polski uczcił zobowiązaniami i pracą, której celem jest dalszy rozwój kultury fizycznej w Polsce oraz wychowanie nowych zastępów obrońców pokoju.

Gorące uczucia hołdu i przywiązania znalazły wyraz w depeszach i listach, które wysłane zostały przez polski świat sportowy na ręce Dostojnego Jubilata.

Kadra hokejowa na obozie

Dziś na Torkacie grają: Polska (Północ)—Polska (Południe)

Na obozie kadry reprezentacyjnej hokeistów przebywa obecnie 20-tu zawodników. Brak jest dotychczas Zielińskiego, Burdy, Csoricha, Kelma i Ziaji. Wszyscy oni mają trudności urlopowe i do Katowic przyjadą dopiero pod koniec tygodnia. Kapitan sportowy PZHL powołał dodatkowo na obóz Nowotarskiego, Węgrzyna i Wróbla.

Zawodnicy zakwaterowani zostali w Ośrodku Sportowym Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej. Trenerem kadry jest Król. Szkolenie teoretyczne i społeczno-wychowawcze prowadzą: sędzia Michalik, red. Hig, dyr. Kiesieliński i Cieśliński.

Hokeiści wybrali radę obozową, której przewodniczącym jest bramkarz Maciejko. Obozowicze odbywają stałe treningi na Torkacie. W piątek odbędzie się mecz Polska Północna — Polska Południowa. Będzie to drugie spotkanie hokejowe rozegrane na Tokacie.

Na minutę przed startem

Ostatnie przygotowania narciarzy przed rozpoczęciem sezonu

Polski Związek Narciarski stojąc u progu nowego sezonu czyni ostatnie przygotowania. O wielu rzeczach trzeba pomyśleć, wielu spraw należy dopilnować, by wszystko było gotowe przed „startem".

W celu koordynacji i przyśpieszenia tej akcji, odbyła się z początkiem grudnia br. w Zarządzie Głównym PZN konferencja prezesów i sekretarzy wszystkich Okręgów PZN. Konferencja ta pozwoliła na zorientowanie się w dotychczasowej działalności poszczególnych Okręgów (za okres od września do grudnia br.), oraz zapoznanie się z ich projektami działalności na najbliższą przyszłość.

We wszystkich Okręgach z wielkim nakładem pracy i kosztów przystępuje się do umasowienia narciarstwa. Pozostaje to niewątpliwie w związku z ostatnią uchwałą KC PZPR, otwierającą nowe drogi przed polskim sportem.

Okręg VIII. Łódzki PZN przewiduje przeprowadzenie w bieżącym sezonie popularnych wykładów z dziedziny narciarstwa wyczynowego i turystycznego dla nowozorganizowanych. Okręg przewiduje 30 dni w sezonie na organizowanie wycieczek o charakterze turystyczno-szkoleniowym w okolice Łodzi i Łagiewnik.

Na uwagę zasługuje projekt urządzenia pokazowych zawodów narciarskich dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat.

Juniorom Pabianic ŁOZPN też przyznał dyplom

Rozgrywki piłkarskie drużyn juniorów o mistrzostwo Łodzi wykazały nadspodziewanie wyrównany poziom przeciwników, zwłaszcza w spotkaniach finałowych. Tytuł mistrza zdobyli ostatecznie juniorzy ŁKS Włókniarza, lecz po ciężkiej i trzykrotnej walce z Włókniarzem z Pabianic. O wyrównanej klasie tych przeciwników świadczy najlepiej fakt, że o zdobyciu mistrzostwa zadecydowała jedna zaledwie bramka

Mając to na uwadze, zarząd ŁOZPN postanowił odstąpić od dotychczasowego zwyczaju nadawania dyplomu tylko drużynie mistrzowskiej i tym razem dyplom taki nadać również drużynie wicemistrzowskiej, a więc Włókniarzowi (Pabianice).

Najlepsi juniorzy na poznańskim ringu

Kapitan sportowy POZB ustalił listę najlepszych juniorów Okręgu Poznańskiego, która przedstawia się następująco:

w. papierowa — 1) Świsz („Kolejarz"), 2) Czerwiński („Budowlani"), 3) Bensz („Budowlani");

w. musza — 1) Manelski („Warta"), 2) Wojnowski („Warta"), 3) Wojtecki („Włókniarz" Kalisz);

w. kogucia — 1) Liedtke („Warta"), 2) Kaczmarek („Budowlani"), 3) Białas („Włókniarz" Kalisz);

w. piórkowa — 1) Ścigała („Włókniarz" Kalisz), 2) Majewski („Spójnia"), 3) Łysiak („Budowlani");

w. lekka — 1) Adamski („Gwardia"), 2) Nowak („Ostrovia"), 3) Łukowski („Warta");

w. półśrednia — 1) Kaźmierczak („Kolejarz"), 2) Wojtkowiak („Stal"), 3) Lech („Warta");

w. średnia — 1) Wiśniewski („Gwardia"), 2) Kupczyk („Kolejarz"), 3) Nowacki („Włókniarz" Kalisz).

W wadze półciężkiej nie sklasyfikowano żadnego zawodnika, a w wadze ciężkiej jedynie Wieczorka („Stal").

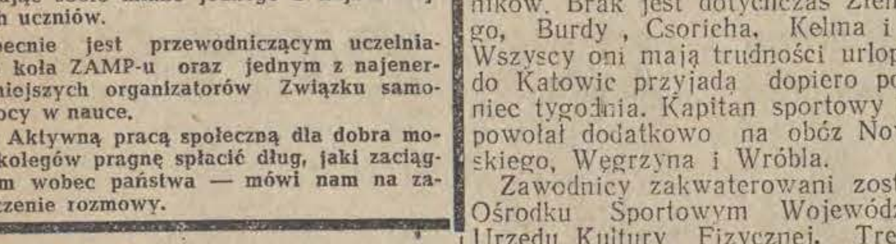
Liga szkolna Poznania

pokonała reprezentację lekkoatletyczną okręgu 258:215

W ramach imprez sportowych, zorganizowanych z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, rozegrane zostało w Poznaniu spotkanie lekkoatletyczne, między reprezentacją Ligi szkolnej a reprezentacją poznańskiego OZLA. Zawody zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Ligi szkolnej 258:215 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 80 m—Stawczyk (POZLA) 9 sek., 1.000 m — Bartecki (POZLA) 2:49,6. 60 m p. pł. — Fibak (POZLA) 8.4 sek., rzut granatem — Sumiński (POZLA) 74,4 m. Kula (5 kg) — Hoffmann (POZLA) 14,76 m, skok w dal — Ohnsorge (Liga) 6,52 m., skok wzwyż — Skałbania (POZLA) 1,75 m., sztafeta wahadłowa 5x50 m — Liga 32,8 sek., trójskok z miejsca — Wiza (Liga) 8,55 m.

Poza konkursem — Stawczyk zaatakował w trójskoku z miejsca rekord Polski, należący do Morończyka (9.09 m.). Próba nie powiodła się. Stawczyk uzyskał 9,01 m.



64)

Przychodził w różnych porach dnia, często niezapowiedziawszy się przedtem. Jeżeli nie zastawał Zosi, czekał na nią. Zrazu bawiła go rozmową Zarembina, ale rychło znudziły go jałowe dyskusje z tą jękliwą, starzejącą się kobieciną. Próbował i z niej coś wyciągnąć o stosunkach w domu, ale dyrektorowa szybko zmieniała temat i zaczynała mówić o Zosi. Mogła o niej rozmawiać godzinami. O jej zaletach, pracowitości, dobrym sercu. Wspominała różne momenty z jej dzieciństwa, wykazujące, jakie to było od razu mądre dziecko. Roman słuchał roztargniony, a później unikał, jak mógł, tych nudnawych opowiadań.

Zarembina domyślała się w nim konkurenta Zosi, toteż odnosiła się do niego z całym szacunkiem i życzliwością. Podobał jej się. Jego dobrze skrojone ubranie znamionowało, iż był nieźle sytuowany materialnie. A w pojęciu Zarembiny to było najważniejsze. Ona sama, mimo pozorów świetności, stale się borykała z trudnościami finansowymi.

Roman był ciekaw, w których godzinach dyrektor bywa w domu. Nie mógł nigdy wysiadywać długo wieczorami u Zarembów, bo właśnie, gdy robiło się ciemno, musiał czekać na Smolika i towar. Najprościej byłoby właśnie podczas tych tajemniczych przyjazdów samochodu Zaremby dojść do auta i zapoznać się z dyrektorem. Wiedział przecież, że Zaremba był zawsze w aucie.

Ale właśnie tego nie chciał. To popsułoby wszystkie plany.

Dziś była niedziela i Roman dowiedział się od Smolika, iż Zaremba urządza u siebie na Julianowie brydża. Miało być kilku fabrykantów z Aleksandrowa, jakiś znany adwokat i kilka wpływowych osób. Smolik wiedział, bo miał ich wszystkich zwozić dyrektorskim autem.

I Zosia musiała wiedzieć o tym, bo mimo wyraźnego rozmarzenia, spoglądała w stronę domu z pewnym lękiem. Wolałaby nawet, żeby Roman odszedł, zanim tamci przyjadą. Była pewna, że ojciec nie będzie rad z obecności nieznanego mu mężczyzny. Mógłby potraktować Romana nie zbyt uprzejmie, co by go mogło zrazić do niej. A tak już przywykła do jego towarzystwa, iż nie wyobrażała sobie, by mogła go stracić.

Tam na górze leżała pękata „Chemia". Należało ją przewertować jeszcze raz przed jutrzejszym egzaminem. Jeżeli Roman nie odejdzie dość wcześnie, znów cała noc będzie zmarnowana. Ostatnio często musiała przesiadywać po nocach. Roman zabierał jej wiele czasu za dnia. A nie miała go nigdy za wiele.

Tymczasem Roman nie miał zupełnie zamiaru odchodzić. Udawał bardzo zainteresowanego każdym krzaczkiem i każdym drzewkiem w ogrodzie.

Gdy rozległ się warkot auta przed domem, oboje spojrzeli szybko. Zosia z lękiem, Roman podekscytowany. Zaczynała się wielka gra. Zosia miała ochotę zaproponować Romanowi, by poszli na spacer w pola, by nie musieli spotkać się z ojcem i jego gośćmi. Żałowała już teraz, że była tak powściągliwa i nie powiedziała Romanowi wszystkiego o swoim domu. Zrozumiałby ją na pewno i unikał spotkania z Zarembą.

Niestety, nie powiedziała, a teraz było zapóźno.

— Bardzo będę rad poznać wreszcie ojca pani. Słyszałem o nim dużo dobrego.

Spojrzała na Romana niepewnie. Była naprawdę w kłopotliwej sytuacji. Tymczasem Zaremba pomagał gościom zdejmować w holu płaszcze. Zobaczył przez okno Zosię z nieznanym mężczyzną.

— Kto tam jest? — spytał żony.

— A... to Zosi adorator. Często tu ostatnio przychodzi.

— Co za jeden? — spytał cicho.

— Nie wiem. Jakiś podobno handlowiec.

Zaremba patrzył przez moment na młodych. W jego oczach odbiło się niezadowolenie. Nie wiedział, że Zosia ma chłopca. Dziś właśnie poprosił specjalnie mecenasa Sadzewicza, by go zapoznać z córką. Obiecywał sobie wiele po tej znajomości. Adwokat był wspaniałym mężczyzną, no i taki zięć mógł się w rodzinie przydać. A tymczasem jakiś tam smarkacz wchodził mu w paradę.

Po chwili już zwrócił się ożywiony do gości i zaprosił ich do ogródka na świeże powietrze. Było już jak na tę porę roku dość gorąco, a w mieście nawet duszno. Tu, między drzewami, zdala od miejskiego gwaru i kurzu, było bardzo przyjemnie. Toteż panowie chętnie przeszli do ogródka.

Spotkanie z Jonem było nieuniknione. Zaremba zapoznał swych gości z córką. Ta z kolei przedstawiła Romana.

(D.c.n.)

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel. 137-47. Dział Miejski tel. 129-13 — Sportowy tel. 109-62. — Ogłoszeń — Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTR." — Prenum. mies. zł. 135. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70. PKO Nr VII 1331 D-010020